Cena 10 gr

GŁOS NARODU

REDAKCJA i ADMINISTR.: KRAKÓW. UL. BOŻ. MIŁOSIERDZIA 1. TELEFONY REDAKCJI: 101-90. 179-93. TEL. ADMINISTR. 133-44

Rok XLVI Kraków, poniedziałek, 22 maja 1939 Nr 140

Krwawe zajście na granicy prusko-gdańskiej

Gdańsk, 21. V. (PAT). Dnia 20 b. m. wieczorem rozagitowany tłum zaatakował dom polskich inspektorów celnych w Kalthofie, na granicy terytorium Wolnego Miasta Gdańska i Prus Wschodnich, używając broni palnej, petard itp.

Polscy inspektorzy celni ze swej strony

nie robili użytku z broni,

lecz na skutek nacisku tłumu i żądania komisarza policji, który oświadczył, że nie może brać odpowiedzialności za ich bezpieczeństwo, zmuszeni zostali do opuszczenia domu około godziny 23-ciej i udali się do pobliskiego Szymanowa.

Po ich wyjściu

tłum wtargnął do domu,

demolując jego wnętrze.

Na wiadomość o incydencie, komisarz generalny R. P. wydelegował na miejsce swego zastępcę w towarzystwie dwóch urzędników dla zbadania przebiegu wypadków.

Zastępca komisarza generalnego zawiadomił telefonicznie radcę senatu Siegmunta o zamiarze zbadania na miejscu sprawy, na co p. Siegmunt zaproponował, że przydzieli do towarzystwa zastępcy komisarza generalnego urzędnika policyjnego. Zastępca komisarrza generalnego wyraził zgodę na tę propozycję, jednakże po chwili p. Siegmunt zatelefonował powtórnie, zawiadamiając, że

nie ma nikogo,

ktoby mógł towarzyszyć zastępcy komistrza generalnego do Kalthofu.

Po przybyciu na miejsce w chwili, gdy dla zbadania miejsca incydentu zastępca komisarza generalnego oraz dwaj urzędnicy oddalili się od samochodu, nieznani osobnicy zaatakowali czynnie szofera samochodu, którym przyjechał zastępca komisarza generalnego.

Szofer w obronie własnej oddał najprzód

dwa strzały

w powietrze, na skutek następnych dwóch strzałów został zabity jeden z napastników.

W związku z napaścią na polskich inspektorów celnych i na samochód, którym przybył zastępca komisarza generalnego do Kalthofu, komisarz generalny Rzeczypospolitej złożył bardzo ostry i stanowczy protest w Senacie Wolnego Miasta Gdańska.

Szykany i wystąpienia przeciw polskim insp. celnym

Poznań, 21. V. (K). Dzisiejszy nieskonfiskowany „Kurier Poznański" omawiając zajścia donosi:

Całość wypadków, które rozegrały się ubiegłej nocy na granicy Gdańska i Prus Wchodnich jest rezultatem celowej kampanii prasowej, prowadzonej już od lat na terenie powiatu gdańskiego Wielkie Żuławy przez tamtejszego starostę Andreasa, który w tym celu wydaje specjalne pisemko „Między Wisłą i Nogatem" „Zwischen Weichsel und Nogat). Treść tego pisemka jest zawsze skierowana przeciw polskim inspektorom celnym, a artykuły nawoływały w sposób bezprzykładny ludność gdańską do wystąpienia przeciw polskim inspektorom celnym. Partia nar. socjalistyczna zakazała kupcom i przemysłowcom gdańskim dostarczania jakiejkolwiek obsługi polskim inspektorom celnym. Ostatnio inspektorzy celni wyłączeni zostali z sieci wodociągowej.

W ostatnich dniach od samego rana na głównym trakcie komunikacyjnym łączącym Gdańsk z koszarami we Wrzeszczu krążyły gęsto samochody z uzbrojonymi hitlerowcami oraz patrole motocyklowe.

——oOo——

Min. Kasprzycki pojedzie do Londynu

Warszawa, 21. V. (Tel.). Paryska wizyta gen. Kasprzyckiego, mimo nieoficjalnego jej charakteru, ma doniosłe znaczenie dla pogłębienia współpracy między kierownictwami armii polskiej i francuskiej. Lecz z Paryża niedaleko do Londynu. Jak wiadomo, podczas londyńskiej wizyty min. Becka, kontakt wojskowy między Polską a Anglią został postanowiony. Toteż nie dziw, że gen. Kasprzycki uda się z Paryża do Londynu, gdzie ma odbyć ważne rozmowy z angielskimi sferami wojskowymi.

Najszybsze samoloty dozbroją armię Stanów Zjedn.

Waszyngton, 21. V. (PAT). Naczelne dowództwo amerykańskich sił zbrojnych zamówiło ostatnio w znanych zakładach lotniczych „Douglas" 150 samolotów bombowych nowego typu. Chodzi tu o ulepszony model bombowców tego typu, jaki niedawno dostarczony był Francji. Wprowadzone do powyższego typu ulepszenia, uczyniły ten bombowiec najszybszy ze wszystkich samolotów bombowych na świecie. Bombowce amerykańskie nowego typu osiągać mają, według nie potwierdzonych informacji, szybkość do 350 mil na godzinę.

Biskup Berlina o prześladowaniu Kościoła w Trzeciej Rrzeszy

Ostatnie fakty coraz większego paraliżowania w Niemczech wychowawczych zadań Kościoła spowodowały m. in. ogłoszenie listu pasterskiego biskupa Preysinga, który arcypasterz Berlina skierował do wiernych swej diecezji w uroczystość Znalezienia Krzyża św. (3 maja).

„Obawy nasze — pisze w swym liście ksiądz Biskup — były niestety usprawiedliwione. Poczynając od ostatniej Wielkiejnocy skasowane zostały szkoły katolickie w większości parafij metropolii Berlina, Brandenburgii i Pomorza. Do kresu dochodzi w ten sposób obecnie ruch, który zmierza do doprowadzenia do minimum — jeśli nie do całkowitego wykluczenia — wpływów nauki naszego Świętego Kościoła na wychowanie młodzieży. „Odtąd nie ujrzy się już Krzyża w izbach szkolnych waszych dzieci, nauka Kościoła nie będzie już do wychowania uczniów dostarczać swego zbawczego zaczynu. Natomiast, czyż nie powinniśmy uzasadnienie obawiać się, że ci, którzy skasowali szkołę katolicką, przepoją szkoły nowe duchem wrogim Chrystusowi i Kościołowi i że także w tej dziedzinie sprawdzą się słowa Chrystusa Pana: kto nie jest ze Mną, jest przeciwko Mnie?"

W obliczu tej poważnej sytuacji, stwierdza dalej biskup Berlina, szczególnie silnie wzrasta odpowiedzialność rodziców za dusze potomstwa.

Min. Ciano w Berlinie

Berlin, 21. V. (PAT). Dziś o godz. 11 rano przybył do Berlina na zapowiedziany dwudniowy pobyt włoski minister spr. zagr. Ciano. Na dworcu min. Ciano powitał min. Ribbentrop, gen. Brauchitsch, adm. Roeder, reprezentant feldmarsz. Goeringa — gen. Milch, ambasadorzy Japonii, Hiszpanii itd. Z dworca min. Ciano odjechał do hotelu „Adlon". Wraz z włoskim ministrem spr. zagr. przybył gen. Pariani oraz szereg wyższych urzędników włoskiego M. S. Z.

Min. Ciano wraz z gen. Pariani złożyli wieniec na grobie niemieckiego Nieznanego Żołnierza. — O godz. 12 m. 15 min. Ciano złożył wizytę min. Ribbentropowi, a wkrótce po tym niemiecki minister rewizytował swego gościa w hotelu „Adlon". Na cześć gościa włoskiego min. Ribbentrop wydał śniadanie w hotelu „Kaiserhoff".

Przewidywana treść układu włosko-niemieckiego

Rzym, 21. V. (PAT). Omawiając wyjazd do Berlina minister spraw zagranicznych hr. Ciano, oraz wiceministra wojny gen. Pariani, którzy dziś rano o 8 opuścili Rzym, celem podpisania sojuszu włosko-niemieckiego, „Giornale d'Italia" informuje, że traktat włosko-niemiecki składać się ma z sześciu lub siedmiu artykułów oraz wstępu, który uzna zgodne stanowisko i wytyczne obu sojuszników. Sojusz, stanowić będzie pakt bezpieczeństwa wobec ofensywnej akcji. Nowy alliance jest nie tylko najbardziej naturalnym porozumieniem sił, będącym reakcją na okrążanie, ale również stanowi zapewnienie równowagi europejskiej. Porozumienie to różni się jednak od dawnego trójprzymierza niemiecko-austriacko-włoskiego tym, że trójprzymierze było narzędziem przeznaczonym na wypadek wojny, a nie działało w okresie pokoju, gdyż interesy włoskie były ignorowane w prowincjach znajdujących się pod panowaniem Austrii, a Niemcy wskutek sprzeciwu i konserwatyzmu Austro-Węgier nie mogły rozwijać swej ekspansji zamorskiej. Toteż dopiero definitywne zniknięcie Austrii stworzyło dla Włoch i Niemiec warunki sojuszu, o którym marzył jeszcze w roku 1858 Cavour.

Wiadomości sportowe

Szczęśliwy remis Wisły

Garbarnia - Wisła 1:1 (0:0)

Po ostatnich sukcesach Wisły, naogół spodziewać się było można, iż zejdzie ona z boiska Garbarni zwycięscą. Tymczasem uzyskany remis jest tylko efektem sporego łutu szczęścia. Garbarnia niemal przez cały czas meczu przeważała, była także lepsza i energiczniejsza w polu, groźniejsza pod bramką. Pierwsza bramka padła w 13 minucie. Filek II strzelił niespodziewanie na bramkę, a Madejski, przypuszczając, że piłka idzie w aut nie interweniował. Wyrównanie padło dość szybko bo w 17 minucie. Wróbel naciskany przez obrońcę strzelił na bramkę, a nadbiegający Skrzyński wepchnął piłkę piersią do siatki. Garbarnia od tego momentu przeważała silnie i wiele razy mogła umieścić piłkę w świątyni Koczwary. Ostatecznie wszystko skończyło się na tych dwóch bramkach. Tyle, jeżeli chodzi o przebieg gry.

Wisła sprawiała wrażenie drużyny, która zagubiła gdzieś swoją formę i energię. Podawano, strzelano i biegano jakoś bez przekonania. Fatalne boisko (krótkie, wąskie i okropnie nierówne) działało zapewne na wiślaków deprymująco.

Garbarnia była niewątpliwie lepsza. Zwłaszcza korzystnie prezentowało się trio obronne, które z łatwością rozbijało anemiczne ataki Wisły. Pomoc pracowita i na ogół zadowoliła. Atak groźny. Cóż z tego, kiedy z jakimś uporem forsował grę środkową trójką zamiast posyłać w bój lotne skrzydła. Najlepszy w ataku Nowak i Wróbel. Sędziował p. Walczak. Widzów ponad 3.000.

Ruch zdeklasował Union Touring

Ruch—Union Touring 12:1 (3:0)

Katowice, 21. V. (Tel.). Dwucyfrowy wynik ma swoją wymowę, toteż nie będziemy opisywali tego meczu, który zapewne nie ma — jeżeli chodzi o wynik — precedensu w dziejach Ligi. Bohaterem meczu był Wilimowski, który uzyskał 10 bramek. Dwie pozostałe strzelił Peterek. Dla gości honorowy punkt zdobył z karnego Świętosławski. Union Touring jeszcze do przerwy bronił się jako tako, ale po czwartej bramce stracił zupełnie głowę i bez oporu dał sobie strzelić tuzin bramek.

AKS — Warszawianka 4:0 (2:0)

Warszawa, 21. V. (Tel.). Warszawianka sprawiła swoim sympatykom wielką i przykrą niespodziankę, przegrywając regularnie z AKS 0:4. AKS przewyższał gospodarzy zarówno bojowością jak techniką. Brambki dla AKS zdobyli Wostal, Pochpin i Piątek (2).

Pogoń pokonała Wartę 1:0 (1:0)

Poznań, 21. V. (Tel.). Pogoń zjechała do Poznania osłabiona brakiem Wasiewicza, Matiasa i Jeżewskiego. Warta wystąpiła w komplecie. Początkowo wydawało się, iż Warta wysoko pokona Pogoń, jednak lwowianie stopniowo uwalniają z przewagi zielonych i zaczynają atakować sporadycznie, ale niebezpiecznie. Z jednego z przebojów pada w 33 min. bramka strzelona nieuchronnie przez Zimmera.

Do końca meczu trwa przewaga Warty, która jednak nie umie jej wyzyskać.

Zwycięstwo Pogoni, mimo niewątpliwej przewagi Warty, należy uznać za zasłużone, gdyż była ona drużyną bardzo bojową, ambitną i wyrównaną. Sędziował p. Liszke, widzów 6.000.

TABELA LIGOWA.

Ruch	8	12:4	37:10
Wisła	7	10:4	17:12
Pogoń	7	9:5	16:13
Warta	7	8:6	19:10
Cracovia	7	8:6	10:16
A. K. S.	7	7:7	17:12
Garbarnia	8	7:9	14:20
Warszawianka	6	4:8	11:17
Union Turing	7	3:11	9:31
Polonia	6	2:10	8:16

Międzynarodowe zawody lekkoatletyczne w Katowicach

W sobotę rozpoczęły się w Katowicach międzynarodowe zawody lekkoatletyczne z udziałem zawodników węgierskich, którzy startowali na zawodach „Polonii“ w Warszawie.

W biegu na 3 km zwyciężył zdecydowanie krakowianin Soldan, który wyszedł na ostatnim okrążeniu na czoło, i po ostrym finiszu zwyciężył Węgra Csaplara o 3 0metrów. Czas Soldana 8:48,7, Csaplar uzyskał czas 8:55,8. Na 1.500 m: 1) Staniszewski 4:08,6, 2) Węgier Rathonyi 4:10,4. Na 200 m: 1) Gyenesa (Węgry)22,5, 2) Dunecki 22,6, 3) Danowski 22,6, 4) Gąssowski 23, 5) Węgier Vadas.

Soldan coraz lepszy

Katowice, 21. V. (Tel. wł.). Dziś w drugim dniu zawodów lekkoatletycznych uzyskano kilka sensacyjnych wyników. Gąssowski uległ niespodziewanie Vadasowi, Soldan zdecydowanie pokonał Nojego i Csaplara, Kusociński przegrał ze Staniszewskim, zaś doskonały wynik osiągnął Morończyk w skoku o tyczce 4,10. Wyniki poszczególnych konkurencji:

100 m: 1) Geynes (Węgry) 10.9 sek., 2) Dunecki 11.1. **400 m:** 1) Vadas (Węgry) 50.5, 2) Gąssowski 50.9. **2.000 m:** 1) Staniszewski 5.32.8, 2) Kusociński 5.34, 3) Ratonyi (Węgry) 6.00.6. — **5.000 m:** 1) Soldan 15.17.6, 2) Noji 15.18.5, 3) Csaplar (Węgry) 15.18.9. **110 przez płotki:** Gerutto 16.1 sek. **Kula:** 1) Gerutto 14.78 m. **Dysk:** 1) Praski 43.89, 2) Gerutto 43.22. **Skok o tyczce:** Morończyk 3.90 m, poza konkursem 4.10 m, co jest najlepszym wynikiem tegorocznym w Europie, 2) i 3) Szneider i Mucha po 3.70.

KARWOWSKI WYGRAŁ BIEG NARODOWY.

Warszawa, 21. V. (Tel.). W dniu dzisiejszym odbył się tutaj finałowy bieg narodowy na przełaj zakończony zwycięstwem Karwowskiego (Katowice) w czasie 19.57, drugi był Gwóźdź (Katowice), trzeci Wasilewski (Bydgoszcz). Zespołowo pierwsze miejsce zajęły Katowice przed Krakowem.

———:oOo:———

Wewnętrzne mistrzostwa lekkoatl. pań R. K. S. Legia przyniosły następujące wyniki: 60 m i 100 m Figułówna An. 9 i 15,2 przed swą siostrą Kazimierą i Pomykalską. 200 m: Figułówna Kaz. 30,2. Skok w dal: Figułówna A. 4,36 m, wzwyż: Przęczkowska 1,20; kula, dysk i oszczep: Stachowiczówna 7,31 m, 29,39 m i 21 m.

Udana impreza sportowa akademików krak.

(t) Dziś w Krakowie w ramach „Dnia Sportu Akademika„ odbyło się na Stadionie Miejskim szereg ciekawych imprez sportowych. Bardzo miła atmosfera, tak różna od tej jaka panuje na powszednich meczach czy innych zawodach, znamionowała tę imprezę. Toteż licznie zgromadzona publiczność w której przeważała „brać akademicka“ była bardzo zadowolona.

Uzyskano następujące wyniki: w siatkówce i koszykówce AZS (Kraków) pokonał AZS (Poznań) 2:0 (15:7 i 15:8) i 33:23 (19:2). W marszu na 10 km ze strzelaniem 1) drużyna Legii Akad. Akademii Górniczej w czasie 1 godz. 18 min. 30 sek. 2) Medycna 1,23,34. 3) Akademia Handlowa 1,27,5; w meczu piłki nożnej Akademia Górnicza pokonała Medycynę 2:1 (2:0).

——oOo——

MISTRZ PIŁKARSKI LITWY REMISUJE Z „POLONIĄ“. W Warszawie odbył się w sobotę międzynarodowy mecz piłkarski pomiędzy mistrzem Litwy L. G. S. F. a stołeczną „Polonią“. Zawody przyniosły wynik nierozstrzygnięty 2:2 (0:0).

——x——

Przegrywamy dubla

Warszawa, 21. V. (Tel.). Dziś odbyła się tutaj gra podwójna w meczu o puchar Devisa. Para niemiecka Henkel-Metaxa pokonała parę polską Baworowski-Hebda 5:7, 6:4, 6:2, 6:2. W ten sposób Niemcy prowadzą z Polską 2:1. Jutro ostatnie single.

——oOo——

Krakowska Liga Okręgowa

Dzisiejsze rozgrywki o mistrzostwo Ligi Okr. nic nie wyjaśniły w sprawie tak wszystkich nteresującej, tj. spadku do kl. A. Tak Grzegórzecki jak i Makkabi odniosły na swoich boiskach zwycięstwa i pną się w górę tabeli. Mimo zdobycia punktów mogą one jeszcze śmiało spaść. Niezbyt wesoło — przedstawia się sytuacja Zwierzynieckiego, także w niebezpiecznej sferze znajdują się mimo dość dobrych lokat obecnych, Z. S. Chełmek i Mościce. Najbliższa niedziela z pewnością wiele „wyklaruje“.

1	Fablok	18	32:4	62:23
2	Olsza	18	23:13	41:28
3	Krowodrza	18	21:15	34:25
4	Tarnowia	17	19:15	35:28
5	Podgórze	18	18:18	26:23
6	Mościce	17	17:17	38:33
7	Z. S. Chełmek	17	15:19	33:33
8	Grzegórzecki	17	14:20	24:40
9	Zwierzyniecki	17	13:21	19:39
10	Makkabi	16	11:21	23:43
11	Korona	19	9:29	27:48

FABLOK — ZWIERZYNIECKI 5:2

Fablok wystąpił w najlepszym składzie i nie tylko zagrał dobrze ale i ostro, toteż Zwierzyniecki nie miał wiele do powiedzenia. Bramki dla Fabloku zdobyli Klimza 2, Cyganek 2 i Sowa, dla Zwierzynieckiego, który przy większym zdecydowaniu ataku mógł jeszcze kilka bramek zdobyć, punkty zdobyli Pamuła i Kopczyński.

GRZEGÓRZECKI — OLSZA 2:0 (1:0)

(e) Ambitnie walcząca drużyna Grzegórzeckiego odniosła nowe cenne zwycięstwo nad grającą w osłabionym składzie Olszą. Poziom gry dość niski. Grzegórzecki mógł wygrać w jeszcze wyższym stosunku jednak atak jego zaprzepaścił wiele dogodnych pozycyj. Bramki zdobyli Strugała i najlepszy w ataku Krempel. W Olszy b. słabo grał atak Sędziował b. dobrze p. dr Lustgarten.

MAKKABI — TARNOWIA 2:0 (1:0)

(mc) Spotkanie to rozegrane w dniu dzisiejszym na boisku Makkabi przyniosło zwycięstwo dobrze grającym gospodarzom. Nie dużo gorszym był zespół pokonanych, gdzie wyróżnił się Piegza i Witek. U zwycięzców b. dobrym był obrońca Haber, a bramki zdobyli Spanauf i Stiel. Sędzia b. słaby p. Picelc.

KROWODRZA — PODGÓRZE 1:0 (0:0)

(p) Słaba gra obu drużyn. Wynik remisowy lepiej by odzwierciedlał przebieg gry. Bramkę zdobył Sowa. Z Podgórza najlepiej zagrali Kasina i Szary; z Krowodrzy Nowak i Błajda. Sędzia p. Gruner.

WISŁA I-b — Z. S. CHEŁMEK 5:5 (4:0)

(f) Wisła zaczęła grę w ostrym tempie, przycisnęła drużynę Chełmka i zdobyła do przerwy 4 bramki. Na tym się jednak skończyło. Po przerwie inicjatywę ujął w ręce Z. S. Chełmek i zdobył 5 bramek przez Pszczółkę 2, Osieckiego, Nowaka i Czajora; zdobyta jeszcze jedna bramka przez Wisłę uratowała ją od przegranej. Wyróżnili się z Z. S. Kurek, Osiecki i Haliszka; z Wisły, dla której bramki zdobyli Hausner 3, Cisowski i Obtułowicz z karnego; wyróżnił się Obtułowicz. Sędziował p. Przenieslawski.

KORONA — GARBARNIA I-b 4:1

Korona niespodziewanie pokonała rezerwę Garbarni, wykazując pod koniec rozgrywek dobrą formę. Szkoda tylko, że tak późno.

MOŚCICE — CRACOVIA I-b 4:0 (2:0)

Mościce, 21. V. (tel. wł.) Mościce pokonały rezerwę Cracovii zdecydowanie, zdobywając bramki przez Cholewę 2 i Kozuba 2.

Dzień pojednania Czechów nie doszedł do skutku

Praga, 21. V. (PAT). Komitet współpracy narodowej powziął przed kilkoma dniami uchwałę, by dzień dzisiejszy obchodzony był jako **dzień pojednania wszystkich Czechów.** W związku z tym organizowane był w Pradze oraz na prowincji wielkie **manifestacje.** Ze względu na to, że na dzień 21 maja przypada rocznica pierwszej mobilizacji czeskosłowackiej, uroczystości te miały przybrać szczególny charakter manifestacji narodowych.

Kompetentne (!) czynniki wydały jednak zakaz **urządzenia** wszelkich zgromadzeń publicznych w dniu dzisiejszym. Przygotowania musiały być natychmiast wstrzymane.

Kalendarzyk katolicki

PONIEDZIAŁEK, 22 MAJA. Św. Julii dziewicy z Korsyki. — Św. Heleny dz.

Wschód słońca o godz. 3.33; zachód o godzinie 19.33. Długość dnia 16 godz.

—x—

Kronika krakowska

„DZIEŃ DOBROCI DLA ZWIERZĄT“. W związku z odbywającym się w niedzielę „Dniem dobroci dla zwierząt“ ulicami Krakowa przeszedł w godzinach przedpołudniowych pochód młodzieży z jej czworonożnymi przyjaciełami. W pochodzie wzięły udział psy policyjne, i oddziały wojskowe łączności z psam i gołębiami. Zwierzęta były pomysłowo udekorowane wstążkami.

ZDERZENIE WOZU POCZTOWEGO Z TRAMWAJEM. Dnia 20 maja 1939 r. o godz. 17,10 na ulicy Karmelickiej a róg ulicy Siemiradzkiego najechał wóz tramwajowy nr 77 na wóz pocztowy, powożony przez woźnicę Tomasza Adamskiego, lat 60, zam. przy ul. Karmelickiej 13. Wypadku w ludziach nie było. Szkoda nieustalona. Winę wypadku ponosi woźnica Adamski.

PIENIĄDZE I PUGILARES DO ODEBRANIA. W IV Komisariacie P. P. przy ul. Grodzkiej L. 65 znajduje się znaleziony na ul. Szerokiej pugilares z pewną kwotą pieniężną. Poszkodowany może zgłosić się po odbiór swojej własności w godzinach urzędowych.

ZE ZJAZDU CHEMIKÓW. Uczestnicy V Zjazdu Delegatów Związku Chemików Polskich obradującego w Krakowie w dniach 18—20 b. m. udali się w piątek na Zaolzie gdzie zwiedzili Zakłady Hutnicze w Trzyńcu i Boguminie, podejmowani bardzo serdecznie przez Dyrekcje Zakładów. Pobyt swój na ziemiach zaolziańskich jako kresowych zadokumentowali doraźną zbiórką na FON. Od soboty toczyły się obrady nad zagadnieniami mobilizacji chemików dla obrony kraju, oraz nad zagadnieniami zawodowymi i organizacyjnymi. W niedzielę po uchwaleniu odpowiednich wniosków nastąpił wybór nowego Zarządu Głównego oraz zamknięcie Zjazdu.

DZIAŁALNOŚĆ KREDYTOWA CENTRALNEJ KASY SPÓŁEK ROLNICZYCH W KRAKOWIE. — Krakowski Oddział Centralnej Kasy Spółek Rolniczych prowadzi w bieżącym roku bardzo ożywioną działalność kredytową. Suma udzielonych spółdzielniom pożyczek od początku roku **przekroczyła już milion złotych**, a rosnące potrzeby gospodarcze wsi domagają się dalszego jej zwiększenia. Specjalnie dużym powodzeniem cieszy się kredyt na budowę wzorowych gnojowni, ze względu na niskie oprocentowanie (4 proc. w stosunku rocznym), oraz dłuższy termin spłaty. Obecnie Centralna Kasa w Krakowie, dzięki uzyskanej pomocy odsetkowej z Ministerstwa Rol. i Ref. Rol. **preliminuje na ten cel poważną kwotę zł 150.000,—**, którą rozprowadzi w terenie za pośrednictwem spółdzielni kredytowych. Zaznaczyć należy, że zużycie tego kredytu poddane jest ścisłej kontroli, a budowa wzorowych gnojowni odbywa się pod nadzorem instruktorów Izby Rolniczej.

Komunikaty

ROLA KOBIETY W SOWIETACH W OKRESIE DWU PIĘCIOLATEK. Pod tym tytułem wygłosi odczyt p. **Stanisław Łakomski** na zebraniu Chrześcijańskiego Frontu Gospodarczego w dniu 23 maja br. o godz. 19-tej w sali przy ul. Gołębiej 6, II. p.

ZWIEDZANIE SKAŁKI I KOŚCIOŁA BONIFRATRÓW NA KAZIMIERZU. W cyklu urządzanych przez Towarzystwo Miłośników Historii i Zabytków Krakowa — wycieczek po zabytkach Krakowa, odbędzie się we wtorek, 23 maja zwiedzanie kościoła św. Stanisława na Skałce i OO. Bonifratrów, pod kier. mgr Jerzego Żarneckiego. Zbiórka o godz. 15.30 na Skałce.

ODCZYT UCZONEGO WĘGIERSKIEGO. We wtorek dnia 23 maja 1939 r. o godz. 6-tej wieczorem odbędzie się w Auli Uniwersytetu Jagiellońskiego wykład prof. uniw. w Budapeszcie i jednego z najznakomitszych uczonych węgierskich Stefana **Hajnala** na temat „Geschichte und Soziologie“. Goście mile widziani.

WŁOCHY A NIEMCY. Staraniem Federacji P. Z. O. O. (Sekcji Kult. Społ.) w Krakowie odbędzie się we środę dnia 24 maja br. o godz. 19 w Sali Saskiej przy ul. św. Jana 6 odczyt Dr K. Grzybowskiego pt. „Włochy a Niemcy na marginesie imperializmów Europy Współczesnej“. Na odczyt ten Zarząd Federacji P. Z. O. O. zaprasza wszystkich członków i ich rodziny. Wstęp wolny.

WALNE ZEBRANIE TOW. MIŁOŚNIKÓW HISTORII I ZABYTKÓW m. Krakowa odbędzie się dnia 24 maja w środę o godz. 18 w sali Muzeum Przemysłowego, ul. Smoleńsk. Przed zebraniem dr K. Estreicher wygłosi odczyt „Z najnowszych odkryć na Wawelu“. Obecność wszystkich miejscowych członków naszego Towarzystwa pożądana.

—oOo—

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

Poniedziałek, 22. V. „Obrona Ksantypy“.

—oOo—

Kraków uczcił rocznicę encyklik społecznych uroczystą akademią

Tegoroczny obchód rocznicy encyklik społecznych, z przyczyn niezależnych od organizatorów, musiał się ograniczyć wyłącznie do uroczystej akademii. Przed 12 godziną zaczęła napływać publiczność, na którą składali się członkowie Ch. Z. Z. Akcji Katolickiej oraz różnych stowarzyszeń katolickich.

W pierwszym rzędzie zasiedli przedstawiciele władz kościelnych w osobach **Ks. Biskupa Rosponda i ks. inf. Kulinowskiego.** Miasto reprezentował **p. wiceprezydent Klimecki,** Uniwersytet **prof. Wolter.** Poza tym byli obecni **ks. sen. Machay, sen. Stryjeński, pos. Jahoda Żółtowski,** przedstawiciele władz administracyjnych, delegat dyrektora Izby Skarbowej, **ks. kan. Jasiński ks. dyr. Lubowiecki,** prezes diecezjalnego Instytut Akcji Katolickiej **p. dyr. Jędrzejowski** i inni.

Scena pięknie udekorowana wypełniona została lasem sztandarów Ch. Z. Z., Z. K. P. oraz stowarzyszeń Akcji Katolickiej.

Na wstępie orkiestra stowarzyszenia niższych funkcjonariuszy m. Krakowa odegrała hymn narodowy, po czym akademię zagaił prezes dekanalnego Instytutu Akcji Katolickiej **p. Gawroński.** Przedstawiwszy doniosłość przeżywanej przez cały świat chwili, p. prezes Gawroński podkreślił konieczność przyśpieszenia przebudowy stosunków współczesnych na zasadach, które wielcy papieże nakreślili w encyklikach społecznych „Rerum Novarum“ i „Quadragesimo Anno“.

Po tym zagajeniu, zabrał głos pierwszy referent **p. dr Piotrowicz,** dyr. biblioteki P. A. U, który scharakteryzował katolicki program społeczny na podstawie encyklik społecznych Leona XIII i Piusa XI, **kładąc nacisk na olbrzymią ich doniosłość dla współczesnego świata.**

Drugi z kolei referent **p. Dudek Franciszek** ze Szczakowej, **wicepr. okręgu krak. Ch. Z. Z.,** całe swe przemówienie poświęcił sprawie robotniczej, konfrontując obecne położenie warstwy robotniczej z nakreślonym przez papieży programem w encyklikach społecznych, z których nawet pierwsza, mimo upływu 48 lat od chwili ukazania się jej **nie została niestety zrealizowana.** Tym bardziej należy wytężyć i pomnożyć wysiłki **w kierunku podniesienia materialnego i duchowego warstwy robotniczej przyznając jej prawa społeczne i gospodarcze, które jej się należą.**

Głębokie i gorące wywody prelegentów, obfitujące w wiele silnych akcentów, spotkały się z bardzo **żywą reakcją** ze strony zgromadzonej **publiczności,** która burzliwymi oklaskami dawała wyraz swojej solidarności z treścią przemówień.

Odśpiewaniem „Boże coś Polskę“ zakończono uroczystą Akademię **składając hołd twórcom encyklik społecznych i wyrażając gotowość dalszej pracy w zakresie realizowania katolickiego programu społecznego.**

Wielka patriotyczna manifestacja krakowskiego rzemiosła

Czołg „Rzemieślnik Polski“ wręczony armii

W niedzielę odbyła się w Krakowie piękna uroczystość wręczenia baonowi pancernemu czołgu ufundowanego przez chrześcijańskie rzemiosło województwa krakowskiego. Wczesnym rankiem nastąpiła zbiórka w lokalu Związku przy ul. Sławkowskiej, skąd wyruszył pochód na Rynek. Tutaj, przy kościółku św. Wojciecha, wśród masztów chorągwianych, ustawiły się cechy, wojskowe oddziały pancerne, organizacje P. W., młodzież szkół zawodowych itp. ze sztandarami. Malowniczo odcinała się grupa delegacji żywieckiej w barwnych regionalnych strojach. Na środku czworoboku zebranych ustawiono czołg „Rzemieślnik Polski“, przybrany krakowskimi wstążkami.

Tuż przed godziną 10 przybył na Rynek **gen. Jatelnicki** w asyście płk. Porczyńskiego i Madejskiego i in., który przy dźwiękach marszu generalskiego odebrał raport, oraz dokonał przeglądu oddziałów wojskowych. Wkrótce potem przybył **p. wojewoda Długocki** w towarzystwie **starosty Wojnarowskiego i prezydenta Czuchajowskiego.** Następnie Mszę św. w starożytnym kościółku św. Wojciecha odprawił **ks. dziekan płk. Zapała,** po czym **dokonał aktu poświęcenia czołgu.** Rodzicami chrzestnymi byli pp. **Kleczyńska** (z Żywca) i senior rzemiosła krakowskiego **Kosobudzki,** oraz pp. **Bobrowska** i **wiceprezes Jarosz.** Po tym akcie przemówił prezes krakowskiej Izby Rzemieślniczej **poseł Jahoda-Żółtowski,** podkreślając, iż ufundowany czołg jest wyrazem gorącego uczucia, jakie rzemiosło żywi dla armii. Następnie przemawiał **p. Trembecki.** Z kolei nastąpiło odczytanie i wręczenie aktu darowizny sporządzonego na pergaminie, oraz ślubowanie złożone przez p. Sajdaka imieniem chrześcijańskiej młodzieży rzemieślniczej.

W odpowiedzi gen. Jatelnicki w krótkich żołnierskich słowach podziękował fundatorom, wznosząc okrzyk na cześć Rzeczypospolitej. W tym momencie orkiestra odegrała hymn narodowy. Uroczystość na Rynku zakończyła się wspólnym odśpiewaniem Roty. O godz. 11.30 odbyła się **defilada** pod Barbakanem, którą odebrał wicewojewoda Długocki w towarzystwie **gen. Jatelnickiego i prezydenta Czuchajowskiego,** a która wywołała imponujące wrażenie, dzięki **postawie maszerującego rzemiosła.**

Po defiladzie delegacje udały się na **Wawel,** gdzie w krypcie ze zwłokami **Marsz. Piłsudskiego** złożono wieniec. W uroczystości poświęcenia czołgu wzięła udział grupa oficerów węgierskich bawiących chwilowo w Krakowie.

W ramach uroczystości odbył się obiad w salach kasyna oficerskiego, w czasie którego na wniosek **p. L. Dudka** z Wieliczki, **12-letni Paweł Ludkiewicz,** uczeń V klasy szkoły im. św. Wojciecha, zebrał zł 314.05 „na naboje“, którą to kwotę wręczył p. gen. Jatelnickiemu.

Uroczystość wręczenia czołgu armii jest jeszcze jednym dowodem wielkiego i głębokiego patriotyzmu naszego rzemiosła.

REPERTUAR KIN KRAKOWSKICH:

ADRIA: 1) „Krzyk ulicy“ (V. Romance), 2) „Dzień na wyścigach“.

APOLLO: „Kentucky“ (Loretta Young, Richard Greene).

DOM ŻOŁNIERZA: Od 20—22 maja: „Szarża lekkiej brygady“.

KINO MUZEUM wyświetla w sobotę dnia 20-go, w niedzielę dnia 21-go oraz w poniedziałek, dnia 22 bm. film p. t. „Ty co w Ostrej świecisz Bramie“. — (W roli gł. Bogda, Cybulski, Stępowski). Ponadto dodatki.

L. O. P. P.: 1) „W cieniu Krzyża“ (Claudette Colbert ,Frederic March); 2) „Wytworny Świat“ (Joan Bennett).

PROMIEŃ: „Kibic Barnabe“, w roli gł. Fernandel.

SCALA: „Wstań i walcz“ (Wallace Beery, Robert Taylor).

STELLA: „Wielki dzień“ i Chiński brylant“.

SZTUKA: „Dziś wieczór u Ritza“ (Annabella).

ŚWIT: „Zdobywcy Maroka“.

UCIECHA: „Syn Frankensteina“ (Borys Karloff).

WANDA: „Piętno zdrady“. W rol. głów. Gaby Morlay, Charles Vanel.

—oOo—

Oficerowie węgierscy w Krakowie

W sobotę późnym wieczorem przybyła do Krakowa grupa oficerów węgierskich, licząca 14 osób, pod przewodnictwem **płk. Beregfy Karolyego.** Oficerom węgierskim towarzyszy **płk. Machalski** ze sztabu generalnego. W niedzielę goście węgierscy zwiedzali miasto, składając w godzinach południowych wieniec z szarfami narodowymi **węgierskimi** w krypcie wawelskiej, mieszczącej **zwłoki Marsz.** Piłsudskiego.

Oficerowie węgierscy zabawią w Krakowie do wtorku, w którym to dniu wyjeżdżają do COP-u.

—oOo—

Uczestnicy walk o niepodległość mają pierwszeństwo przy staraniach o pracę

Warszawa, 21. V. (Tel.). Wczoraj obradowała sejmowa komisja pracy i uchwaliła projekt noweli do ustawy o zapewnieniu pracy i zaopatrzeniu uczestników walk o niepodległość. Projekt ten został wniesiony przez pos. Łobodzińskiego. Przyjęto go z szeregiem poprawek. **Najważniejsza z nich ustanawia stanowisko opiekuna głównego do spraw zatrudnienia i zaopatrzenia niepodległościowców przy Prezesie Rady Ministrów.** Opiekuna powołuje Pan Prezydent Rzeczypospolitej. Równocześnie powołana zostanie rada opiekuńcza przy Prezesie Rady Ministrów, której przewodniczyć będzie z urzędu opiekun główny. **Inna poprawka nadaje prawo do zaopatrzenia niepodległościowcom nie będącym obywatelami Państwa Polskiego.** Wprowadzono przepis, na podstawie którego dzieci i sieroty po niepodległościowcach mają pierwszeństwo przy przyjmowaniu do szkół państwowych i samorządowych i korzystają z takich samych ulg, jak dzieci urzędników państwowych. **Wreszcie upoważniono ministra skarbu do przyznania 50 proc. dodatku do zaopatrzenia niepodległościowcom, którzy posiadają Krzyż Niepodległości z mieczami, względnie Krzyż niepodległości o ile zajmowali w okresie walk o niepodległość stanowiska kierownicze lub byli oficerami Wojsk Polskich.**

Nowela ta znajdzie się na porządku dziennym wtorkowego posiedzenia Sejmu. Poza tym porządek dzienny obejmuje m. in. projekt ustawy o wojskowej szkole inżynierii, zmiany Senatu do projektu ustawy o Krzyżu i medali ochotniczym za wojnę i projekt ustawy o zastawie rejestrowym na maszynach i aparatach.

———:oOo:———

Losowanie pożyczki konsolidacyjnej

Wylosowane obligacje Skarb Państwa wykupuje po zł 120 za 100 zł nominalnych.

I. LOSOWANIE.

Obligacje 10.000 zł — nry: 294 430 544 725 1277 1685 1753 1817 1974 2151 2372 3136 3804 4323 4641 4781 5452 5525 5560 6011 6209 6280 7042 7149 7176 7809 7902 7955 8429 9231 9237 9419 9476 9522 9535 9758 10292 10297 10301 10935 11590 11680 12050 12142 12543 12543 12551 13462 13679 13879 14103 14420 15033 15526 16313 16815 17099 17084 17128 17326 17919 18269 18383 18698 20886 20967 21893 21919 22056 22328 22370 22542 22610 23303 23479 23498 24054 24089 24384 25363 25657 26051 27425 27427 27499 27594 27740 27979 28414 28589 28806 29239 29397 29767 29829 29870 30029 30136 30506 30642 30984 31927 32210.

Obligacje 5.000 zł — nry: 191—2 217—18 485—6 607—8 1055—6 1387—8 2151—52 2529—30 3947—8 4345—6 5033—4 5191—2 6135—6 6411—12 8295—6 8007—8 8519—20 9935—6.

Obligacje 1.000 zł — nry: 14951—60 16201—10 16551—60 18071—80 19441—50 20591—600 21471—80 23021—30 27241—50 27731—40 32391—400 35161—70 36691—700 38491—500 43751—70 49211—20.

Obligacje 500 zł — nry: 21—40 3601—20 4981—5000 37101—20 50681—50700 57481—500 58141—60 59021—40.

Radio

TOSCANINI DYRYGUJE IX. SYMFONIĘ BEETHOVENA.

Co roku w maju i czerwcu odbywa się w Londynie wielki Festiwal muzyczny, w którym udział biorą najwybitniejsi dyrygenci świata, najlepsi soliści, słynne zespoły operowe i t. p. Stolica Wielkiej Brytanii ściąga w tym okresie rzeszę turystów z całego świata melomanów, spragnionych najlepszej strawy muzycznej. W tegorocznym Festiwalu naczelne miejsce zajmuje cykl beethovenowski, złożony z szeregu koncertów. Dyryguje Arturo Toscanini. Wykonanie wszystkich dziewięciu symfonii Beethovena przez świetną orkiestrę, pod dyrekcją największego kapelmistrza doby współczesnej — to święto muzyczne zgoła niezwykłe. Kto raz je przeżył, nie zapomni tego do końca życia. Wspaniałym akordem końcowym tegorocznego Festiwalu będzie wykonanie IX. Symfonii. P. Radio transmitować będzie ten koncert. Transmisja IX. Symfonii odbędzie się w poniedziałek, dnia 22 maja o godz. 21.20. W wykonaniu jej, poza Orkiestrą i Chórem pod dyrekcją Artura Toscaniniego, udział wezmą soliści: Isabel Baillie — sopran, Margaret Balfour — mezzosopran, Perry Jones — tenor i Harold Wiliams — bas.

Programy stacyj radiowych

WTOREK, 23 MAJA.

Warszawa. Program ogólnopolski. Godz. 6.30 Pieśń poranna; 6.35 Gimnastyka; 6.50 Płyty; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Płyty; 8.00 Audycja dla szkół; 11.00 Audycja dla szkół; 11.20 Płyty; 11.30 Audycja dla poborowych; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa; 12.03 Audycja południowa; 15.00 Opowiadanie; 15.15 Skrzynka ogólna; 15.30 Muzyka obiadowa; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.08 Wiad. gospod.; 16.20 Przegląd aktualności gosp.-finans.; 16.30 Pieśni rumuńskie; 16.50 Pogadanka; 17.00 Muzyka dwufortepianowa; 17.25 Felieton; 17.35 Z pieśnią po kraju; 18.00 Płyty; 18.30 Audycja dla robotników; 19.00 Koncert rozrywkowy; 20.00 Audycja dla wsi; 20.15 Koncert rozrywkowy; 20.35 Audycje informacyjne; 21.00 Opowieść o Moniuszce; 22.00 „Echa mocy i chwały“; 22.15 Recital skrzypcowy; 22.55 Przegląd prasy i ostatnie wiad.

Kraków. Godz. 6.57 Pieśń poranna; 8.10 Płyty; 11.15 Płyty; 14.00 Pieśni majowe z Wieży Mariackiej; 14.10 Płyty; 14.50 Program na jutro i wiad. gospod.; 15.15 „Czy wiecie, że“...; 18.00 Sonaty skrzypcowe; 20.00 Lokalne wiad. sport. i wiad. bieżące; 22.55 Lokalne infor.

Lwów. Godz. 6.57 Pieśń poranna; 8.10 Poranek przy orkiestrze R. L.; 8.50 Wiad. poranne; 11.15 Płyty; 14.00 Płyty; 14.30 Poradnik rodzicielski; 14.45 Wiad gospod. i giełda; 14.55 Program na jutro; 15.15 Nowości radiotechniczne; 18.00 Wiad. bież.; 18.05 Rezerwa programowa; 18.15 Odczyt; 20.00 Pogadanka; 22.55 Audycja inf.

Katowice. Godz. 5.30 „Dzień dobry“; 6.30 Program na dziś 11.15 Płyty; 14.00 Wiad. gospod. i koncert życzeń; 14.35 Audycja dla dzieci; 14.55 Wiad. bież. i giełda; 15.15 Gawęda o literaturze; 18.00 Płyty; 20.00 Z Zagłębia Dąbrowskiego; 22.55 Komunikat bieżący.

Program stacyj zagranicznych. Godz. 18.00 Londyn Reg. Londyński Festiwal muzyczny. 20.00 Londyn Reg. „Trubadur“ — opera; 20.30 Hamburg. Koncert Beethovenowski. 20.30 Wieża Eiffla. Koncert symfoniczny. 21.45 Droitwich. „Trubardur — c. d.

ANDREW SOUTAR. 45

NOC GROZY

Przekład autoryzowany z angielskiego.

—oOo—

Przez pierwsze dni wierzyła, że to będzie po prostu wypoczynek na koszt jakiegoś klienta Spinnettowego. Ale nastrój tajemniczości potęgował się i okazało się, że ognisko tajemnicy nie kryje się w gospodzie, lecz w domu lorda Dorgota na wzgórzu. Nie mogła pojąć, jak się to stało, że Spinnett, taki zawsze czujny i przebiegły, nie odkrył, że coś tu jest nie w porządku. Gdy się rozstawali w Chichesterze, objaśnił ją zdawkowo, czego żąda i dał do zrozumienia, że po dawniejszych ciężkich zadaniach to będzie łatwe.

Z uczuciem ulgi stanęła przed chatą chorej. Weszła i usiadła przy jej łóżku. Nie upłynęło dziesięć minut, a strachy i przeczucia wróciły powrotną falą, Zlękła się, że nie będzie miała odwagi wrócić do gospody. Mąż chorej, Pearson, był w szynku. Dwoje dzieci spało w drugiej izbie.

Chora spojrzała na panią Crosby Dick.

— Pani jest odważną kobietą, że pani się nie boi mieszkać u Smodge'a.

— Dlaczego? Na pewno sporo malarzy i malarek mieszkało w tej gospodzie. Stara, historyczna oberża...

— Może być — chora spojrzała trwożnie ku drzwiom. Mąż nie lubi, jak o tym mówię, ale mu powtarzam, że nie wprowadziłabym się tam, choćby mi zapłacił wszystkim złotem, jakie jest na świecie.

— Nic nie rozumiem. Żal mi Smodge'a. Biedak samotny. Na starość. Boleje po stracie żony. Kiedy tu szłam do pani, dziękował mi, że przyjechałam, bo nie jest taki osamotniony.

— Ano, tak — kobiecina potrząsnęła głową. Nie lubi samotności. Nie dziw. Znałam jego żonę — dobra była kobieta, uczciwa — i wiedziała, że w domu dzieją się złe rzeczy. Opowiadają, że zleciała do piwnicy i skręciła kark, ale ja w to nie wierzę. I nie ja jedna. Sprzedawała trunki, ale sama nie piła, a po trzeźwemu by nie spadła ze schodków, chyba, że ją kto popchnął.

— Kochana pani, nie trzeba opowiadać takich rzeczy. Pani jest chora, to sama nie wie, co mówi.

— Wiem, wiem co mówię. Moja znajoma mieszka w chacie koło gospody. Opowiadała mi, że w noc śmierci karczmarki słyszała kłótnię: karczmarz wrzeszczał na żonę, potem ona krzyknęła i ucichło. Ale na śledztwie o tym nie mówili.

— Okropne rzeczy mi tu pani opowiada — rzekła Maria. — Nie powinnam tego słuchać. Pani chora...

— Byłam chora, ale mi ju żlepiej. Mąż wie, że nie zmyślam. Nie lubię, jak tam chodzi i przesiaduje wieczorami... Widziała pani Goby'ego.

— Tak. Dziś pierwszy raz.

— To znaczy, że lord wrócił. Goby'emu nie wolno wychodzić z domu, jak pana nie ma.

Maria słuchała z przejęciem.

— To dziwny człowiek — rzekła zachęcająco. Nie odezwał się do mnie. Dopiero gospodarz powiedział mi, że to niemowa.

— E, czy naprawdę niemowa? Chciałabym ja wiedzieć. — Tu chora potrząsnęła głową energicznie. — Nie ma gorszego niemowy jak ten, co nie chce gadać. Żeby on chciał, toby dużo powiedział.

— Czy często zachodzi do wsi?

— Dawno tu mieszkam, a widziałam go wszystkiego ze cztery razy. Raz minęłam się z nim po ciemku... Do końca życia nie zapomnę tego spotkania. Najadłam się strachu, oj, najadłam!

— Dlaczego?

— Zdrętwiałam. Nie wiem, ale nie usłyszałam, jak nadchodził. Stąpał jak kot. Bałam się obejrzeć, ale wiedziałam, że stanął i patrzył za mną. Przyznam się pani, że uciekałam się do sił w nogach. I jak wpadłam do domu...

— Mężowi pani powiedziała?

— No jakże! Nie powiedziałabym?

— Pewnie panią wyśmiał?

— Nie, ale wolałabym, żeby wyśmiał, bobym odetchnęła. On nic, tylko złapał mnie za rękę i powiada: „Nie rozpowiadaj o tym, Ellen. Mnie też dreszcz przechodzi, jak go spotkam“.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Wydawca: za „Katolickie Towarzystwo Wydawnicze“ Ska z o. o. dr St. Kijak. — Redaktor: Mieczysław Babiński.
Drukarnia Polska, Fr. Zemanka w Krakowie.